

Hans Waldenfels, *Offenbarung. Das Zweite Vatikanische Konzil auf dem Hintergrund der neueren Theologie* (Beiträge zur ökumenischen Theologie 3), München 1969 ss. X + 328.

Z inicjatywy K. Rahnera zajął się H. Waldenfels jeszcze przed zakończeniem Soboru Watykańskiego II pierwszym rozdziałem konstytucji *Dei Verbum* w świetle współczesnej teologii katolickiej. Pracę przygotowywał w Rzymie konsultując się z R. Latourelle'em, M. Zerwickem i E. Kunzem, a następnie przedstawił na seminarium teologii fundamentalnej H. Friesa na uniwersytecie w Monachium. Z uwagi na ekumeniczny charakter zagadnienia praca przedyskutowana została również w instytucie teologii ekumenicznej prowadzonym przez Friesa i wydana w kierowanej przez niego serii *Beiträge zur ökumenischen Theologie*.

W części pierwszej szkicuje autor historyczne tło teologii objawienia przyjmując za punkt wyjścia ujęcie tradycyjne, zawarte w neoscholastycznych podręcznikach teologii ostatnich dwudziestu lat. Z kolei omawia początki odmiennej koncepcji objawienia, wywodzące się z filozofii objawienia J. S. Dreya, która była kontynuowana nie tylko w obrębie założonej przez niego katolickiej szkoły tybińskiej (J. A. Möhler, J. Kuhn), ale także przez teologów tej miary co J. H. Newmann i M. J. Scheeben. Śledząc rozwój tej koncepcji autor wskazuje dalej na wkład teologii francuskiej (od M. Blondela do tzw. nowej teologii) oraz niemieckiej (zwłaszcza K. Rahnera i A. Brunnera).

W drugiej części analizuje H. Waldenfels tekst pierwszego rozdziału konstytucji, nie w formie komentarza, ale porównania z tradycyjnym ujęciem sygnalizując jednocześnie kwestie otwarte. W tym celu charakteryzuje najpierw filozoficzne założenia całego rozdziału, a potem rozważa kolejno poszczególne zagadnienia: objawienie jako spotkanie Boga z człowiekiem (nr 2), stosunek objawienia do historii (nr 3), objawienie w osobie Jezusa Chrystusa (nr 4), objawienie a wiara (nr 5) oraz objawienie a prawdy objawione (nr 6). Autor kładzie nacisk na pierwsze z tych zagadnień, natomiast dwa ostatnie uważa za luźno jedynie związane z główną tematyką rozdziału.

W wyniku przeprowadzonej analizy stwierdza autor, że soborowa teologia objawienia nosi charakter chrystocentryczny. Tego rodzaju jednoznaczne stanowisko Soboru stało się możliwe dzięki przezwyciężeniu w okresie między obu ostatnimi Soborami pojęciowego myślenia w teologii na rzecz myślenia historycznego. Konsekwentnie punktem wyjścia i centrum posoborowej teologii powinna stać się osoba Jezusa Chrystusa. W omawianym rozdziale konstytucji *Dei Verbum* upatruje Waldenfels również punkt wyjścia względnie nowy *status quaestionis* (choć autor raczej unika takiego pojęciowego określenia) dla egzystencjalnego, wciąż nowego spotykania się człowieka z Bogiem, objawiającym się w Chrystusie. W nowym bowiem ujęciu objawienia cho-

dzi nie tyle o poznawanie prawdy, ile o jej wykonywanie, tj. o łącznie refleksji z realizacją, nauki z czynem. Takie zaś łączenie wymaga personalnego spotkania się człowieka z Bogiem. Autor przypomina w tym kontekście oryginalną koncepcję H. Ursa von Balthasara („wiarogodna jest tylko miłość”) wyrażając ubolewanie, że nie została ona wykorzystana na Soborze, chociaż mogłaby wpłynąć na pogłębienie soborowej nauki o objawieniu (s. 148—152. 318).

Praca H. Waldenfelsa stanowi cenny przyczynek do zrozumienia genezy konstytucji *Dei Verbum*. Autor ma rację, że konstytucja ukazała objawienie w aspekcie dogmatycznym, podczas gdy zagadnienie to należy nie tylko do dogmatyki, lecz także do teologii fundamentalnej (s. 23). Szkoda jednak, że Waldenfels ograniczył się do samego stwierdzenia tego faktu nie omawiając szerzej konsekwencji soborowego pojęcia objawienia w tym drugim aspekcie. Co prawda autor nie podjąłby się tego zadania, ponieważ najwyraźniej podziela przekonanie zwolenników dzisiejszej teologii fundamentalnej, którzy nie oddzielają ściśle obu dyscyplin. Świadczy o tym chociażby pochwała, jaką autor kieruje pod adresem tradycyjnej teologii dominikańskiej, że nigdy nie uznawała takiego podziału, charakterystycznego dla neoscholastycznej teologii (s. 310 n.). U podstaw tego sądu leży niesłuszne przekonanie, jakoby zapoczątkowane przez J. S. Dreya nowe spojrzenie na objawienie uwarunkowane było zatarciem różnicy między faktem i treścią objawienia.

*Tadeusz Gogolewski*